

Portal Województwa Lubuskiego



Złóża węgla są dla nas cenne, ale blokują rozwój gmin. Rada ds. Energetyki szuka systemowych rozwiązań



© Paweł Wańczko/Lubuskie.pl

Kategoria - Rozwój Regionu

Data publikacji -29 stycznia 2026 godz. 14:41

W Urzędzie Marszałkowskim obradowała Regionalna Rada ds. Energetyki. Omówiła kwestię wpływu złóż węgla brunatnego na rozwój regionalny oraz program przekwalifikowania górników na serwisantów turbin wiatrowych.

Marszałek Sebastian Ciemnoczołowski, przewodniczący Rady wskazywał, że

temat dotyczący złóż węgla jest znany z przeszłości i był wielokrotnie poruszany. Zachęcił wóldarzy gmin do podzielenia się swoim punktem widzenia. Za ważny w lubuskim kontekście uznał również drugi punkt dyskusji.

Marszałek Województwa Lubuskiego Sebastian Ciemnoczołowski: - Warto pamiętać, że nasze województwo ma strategiczne zasoby energetyczne, nie tylko w postaci budzących coraz większe zainteresowanie i szeroko omawianych złóż miedzi w powiecie nowosolskim, ale również potężnych ilości węgla brunatnego w okolicach Gubina. Musimy świadomie rozmawiać o potencjale tych kopalin, szczególnie w czasach, w których bezpieczeństwo jest najważniejszym z tematów.

Złóża węgla w Lubuskiem a nowe przepisy - jakie czekają nas zmiany?

Dyrektor biura wojewody lubuskiego Sławomir Pawlak wyjaśnił, że sprawa złóż węgla to temat znany w Lubuskiem już od lat 60. – Rozmawiamy o udokumentowanych złożach (oznacza to ochronę przed zabudową, ale jest to problematyczne dla lubuskich gmin, bo znaczna część województwa leży na złożach węgla brunatnego), będziemy mówić również o złożach strategicznych. Może się okazać, że wpisanie części złóż będzie oznaczać dla gmin totalny zastój. Zagadnienie jest istotne również ze względu na obowiązek tworzenia planów ogólnych – od 1 stycznia 2026 r. gminy mają obowiązek zamiany studiów uwarunkowań na plany ogólne – wyjaśniał S. Pawlak.

Dyrektor biura wojewody podkreślał, że udokumentowane złoża nie oznaczają bezwzględnej ochrony. Trwają prace nad ustawą o surowcach strategicznych, a włączyło się w nie Zrzeszenie Gmin Województwa Lubuskiego oraz Lubuski Urząd Wojewódzki.

Dlaczego zasoby węgla są istotne dla Lubuskiego?

Jak zwraca uwagę S. Pawlak, województwo posiada złoża perspektywiczne (m.in. złoża Gubin-Zasieki-Brody – potencjalnie 2 mld ton węgla brunatnego w kategorii D), które może zostać uznane za strategiczne. Ponadto wygaszane będzie Zagłębie Konińskie – zamyka się Kopalnia Węgla Brunatnego „Konin”.

– Województwo zachodniopomorskie, warmińsko-mazurskie czy podkarpackie nie będzie walczyć o kwestie ochrony złóż udokumentowanych. To na nas spoczywa ciężar walki o rozwój lubuskich gmin – mówił Sławomir Pawlak.

Problemy i bariery rozwoju gmin

Udokumentowane złoża, choć są ważnym zasobem, blokują możliwości rozwoju gmin, na terenie których się znajdują. Uniemożliwiają np. przeprowadzanie niektórych inwestycji. Sygnalizowali to m.in. **zastępca burmistrza Brodów Juliusz Dudziak** oraz **burmistrzynie Torzymia Ewelina Niwald-Brzuśnian**.

– Mamy problem z ustalaniem miejsc inwestycji, np. budowy pięciu budynków w Brodach. Ministerstwo Klimatu i Środowiska odmówiło uzgodnienia lokalizacji tej inwestycji. Złoża są traktowane przez ministerstwo jako priorytet, a my mamy problem z lokalami mieszkalnymi – mówił Juliusz Dudziak.

Gmina Torzym jest w procesie tworzenia planu ogólnego, który uwzględnia dwie strefy inwestycyjne (strefę A przy drodze krajowej nr 92 i punkcie obsługi autostrady A2) oraz B (przy węźle A2 do Świecka). Barrierami rozwojowymi są jednak m.in. udokumentowane złoża węgla brunatnego kategorii C2, które stanowią ok. 25% obszaru gminy. To utrudnia działania gminy w zakresie planowania przestrzennego.

– Wielka szansa na rozwój regionu została zaprzepaszczona, kiedy odstąpiono od utworzenia kopalni Gubin-Brody. Osobiście byłem za tym, by kopalnia powstała. Był szereg mitów wokół tej sprawy – m.in. wmawiano mieszkańcom, że przyjechali tutaj w wagonach i tymi wagonami będą wywożeni, że ludzie wyniosą się z tych terenów. A teraz widzimy, że tereny, na których miała powstać ta kopalnia, wyludniają się, demografia jest niszcząca. To, co miało być kiedyś skutkiem powstania kopalni, wydarzyło się tak czy inaczej – dodał **wójt gminy Gubin Szymon Naglik**.

– Wydawało się, że kwestia wykorzystania węgla w Unii Europejskiej to temat zamknięty, że pójdziemy tylko w kierunku zielonej energii. Okazało się, że w naszym klimacie odnawialne źródła nie są w stanie zabezpieczyć zapotrzebowania na energię. Z punktu widzenia interesu państwa musimy zadbać w sposób racjonalny o wybrane, strategiczne złoża – mówił **Stanisław Iwan, członek zarządu Lubuskiego Towarzystwa na Rzecz Rozwoju Energetyki**.

Dyrektor Sławomir Pawlak zaproponował, aby w obrębie rady utworzyć zespół roboczy, który zajmie się tematem projektu ustawy o surowcach strategicznych i włączyć w niego przedstawicieli gmin, na terenie których znajdują się zasoby węgla brunatnego.

Gdzie znaleźć pracę po zamknięciu kopalni? Odpowiedzią jest program zmiany kwalifikacji

Prezeska zarządu spółki EDF Renewables Polska Alicja Chilińska-Zawadzka przedstawiła zasady programu „Wiatr – kopalnia możliwości”, który powstał z myślą o górnikach. – Odnawialnych źródeł energii i węgla nie należy stawiać w opozycji do siebie. Miks energetyczny niesie ze sobą szanse. Polska musi wypracować swoje rozwiązania, by zabezpieczyć nieprzerwane dostawy energii elektrycznej. W branży OZE brakuje wykształconej kadry, tymczasem mamy niesamowitą kadrę wśród górników. „Wiatr – kopalnia możliwości” to bezpłatny program, w którym dajemy możliwości przekwalifikowania się na technika turbin wiatrowych – mówiła A. Chilińska-Zawadzka. Program jest w całości finansowany przez firmę EDF i kończy się uzyskaniem certyfikatów niezbędnych do pracy w zawodzie.

W posiedzeniu Regionalnej Rady ds. Energetyki uczestniczyli także **radny Województwa Lubuskiego Leszek Turczyniak, starosta powiatu zielonogórskiego Tadeusz Pająk, burmistrz Iłowej Paweł Lichtański**,

przedstawiciel Wydziału Kontroli i Analiz Energetycznych Departamentu Infrastruktury Transportowej UMWL Wojciech Walewski, prezes Lubuskiego Towarzystwa na Rzecz Rozwoju Energetyki Marian Babiuch, prezes Polskiej Izby Rozwoju Elektromobilności Krzysztof Burda oraz prezes Centrów Badawczo-Rozwojowych Uniwersytetu Zielonogórskiego Radosław Grech.